

Biuletyn

Myśli Instytucjonalnej

Drodzy Czytelnicy!

Wraz z końcem sezonu letniego i początkiem kolejnego roku akademickiego przekazujemy na Wasze ręce drugi numer Biuletynu. O tej porze roku wchodzimy w okres administracyjnej i dydaktycznej rutyny, która wyznacza układ organizacyjny naszych najbliższych kilkunastu tygodni. Jednocześnie jest to dobra okazja do rozpoczynania nowych przedsięwzięć, jak i kontynuowania tego, co rozpoczęło się przed okresem letniego wypoczynku – choćby tylko przysłowiowego. Nie inaczej ma się rzecz z naszym Forum, wciąż jeszcze oczekującego na łaskawość państwowych struktur urzędowych, która pozwoliłaby na dokonanie ostatecznego aktu rejestracji stowarzyszenia. Jednak mimo to Forum nie ustaje w swojej aktywności stopniowo budując swoją pozycję w ogólnokrajowym środowisku akademickim. Jednym z takich wydarzeń będzie bez wątpienia seminarium poświęcone metodzie instytucjonalnej, które odbędzie się na Uniwersytecie Łódzkim 7 listopada br. – serdecznie zapraszamy do uczestnictwa! Szczegółowe informacje na temat tego wydarzenia można znaleźć na ogłoszeniu zamieszczonym poniżej oraz na stronie internetowej Forum. Nasza witryna (o adresie www.forummi.pl) została uruchomiona na przełomie czerwca i lipca br. Prace nad doprowadzeniem jej do ostatecznego kształtu wciąż trwają, ale już teraz można na niej znaleźć informacje o bieżących wydarzeniach, a także sprawozdania z minionych konferencji czy omówienia bieżącej literatury. Można z niej również pobrać bieżący i poprzedni numer Biuletynu.

Niniejsze wydanie rozpoczynamy od przybliżenia koncepcji instytucji interpretowanych jako komplet normatywny, a więc szereg procedur i reguł, które wyznaczają nam ramy i sposoby celowego działania. W rzeczywistości trudno bowiem znaleźć instytucje funkcjonujące w sposób całkowicie autonomiczny, choć takie właśnie założenie nieraz jest przyjmowane przez badaczy. Następnie zamieszczamy dwa sprawozdania konferencyjne – z Gdańska i Bostonu. Na pierwszej z nich Forum, dzięki uprzejmości gospodarzy, przejęło odpowiedzialność za zorganizowanie jednej sesji, którą poświęcono omówieniu fundamentalnych kwestii związanych z postrzeganiem i funkcjonowaniem instytucji. W drugiej konferencji członkowie Forum wzięli aktywny udział – była to już trzecia konferencja międzynarodowej sieci badawczej instytucjonalistów promujących ideę interdyscyplinarności w badaniach nad instytucjami. Pod koniec numeru przybliżamy zawartość historycznego już opracowania Waltona Hamiltona z 1919 roku, w którym po raz pierwszy użyto sformułowania „ekonomia instytucjonalna”. Jak można zauważyć, zarówno sam tekst, jak i dorobek naukowy autora (ekonomisty-prawnika) podkreślają doniosłość tego, co wykracza poza dyscyplinarne podziały w naukach społecznych. Warto w tym kontekście zwrócić uwagę na merytoryczną zbieżność stanowiska Hamiltona, kompletu normatywnego i koncepcji interdyscyplinarności podejścia instytucjonalnego. Bez wątplenia nie jest to przypadek. Zyczymy udanej lektury!

Redakcja

W numerze:

Instytucja jako komplet normatywny	2
Rekomendacje i omówienia	4
Forum na gdańskiej konferencji	5
Trzecia konferencja WINIR	6
Walton Hamilton o instytucjonalnej teorii ekonomii	8

Forum Myśli Instytucjonalnej zaprasza do udziału w interdyscyplinarnym seminarium naukowym:

WOKÓŁ METODY. JAK BADAĆ INSTYTUCJE?

Wykład wprowadzający do dyskusji wygłosi prof. dr hab. **Jerzy Wilkin**. Spotkanie odbędzie się **7 listopada 2016 r.** na Wydziale Ekonomiczno-Socjologicznym Uniwersytetu Łódzkiego.

Termin przesyłania zgłoszeń upływa **15 października 2016 r.**

Więcej informacji na stronie www.forummi.pl/lodz2016 oraz www.hmeihg.uni.lodz.pl/seminarium2016



Instytucja jako komplet normatywny

Paweł Chmielnicki

„Rozwiązania dylematów decyzyjnych, jakie bierze pod uwagę człowiek w procesie budowania interakcji z innymi ludźmi, nie funkcjonują niezależnie od siebie, w oderwaniu od innych rozwiązań (reguł, norm, dyrektyw), ale wchodzić we wzajemne relacje, w zależności od celów działania, jakie stawiają sobie uczestnicy interakcji”

1. W świetle dotychczas prezentowanych w naukach społecznych poglądów, pod pojęciem instytucji rozumie się najczęściej jakieś rozwiązania (odnoszące się do działań poszczególnych osób, a nie całych zbiorowości), mające wpływ na osiąganie celu działania (instytucje w sensie przedmiotowym). Można przyjąć, że zbiór desygnatów pojęcia „treść instytucji” obejmuje zarówno pojedyncze, formalne lub nieformalne rozwiązania, których treść stanowi jedną, wyodrębnioną dyrektywę działania (np. „należy uścić zapłatę”), jak i funkcjonalnie powiązane zbiory pojedynczych rozwiązań: czyli spójne, kompletne opisy obejmujące informacje o wszystkich działaniach, jakie należy uwzględnić, aby osiągnąć założony cel (np. „sposób osiągnięcia korzyści finansowej ze sprzedaży lokalu mieszkalnego”, albo „sposób zabezpieczenia wiarygodności za pomocą weksła”). Takie „złożone”, pełne opisy dostępnych opcji działania, proponuję nazwać kompletami normatywnymi, albo schematami działania. Instytucje będą dalej rozumiał właśnie jako zbiory funkcjonalnie powiązanych rozwiązań formalnych i nieformalnych.

Propozycja ta opiera się na założeniu, że poszczególne rozwiązania dylematów decyzyjnych, jakie bierze pod uwagę człowiek w procesie budowania interakcji z innymi ludźmi, nie funkcjonują niezależnie od siebie, w oderwaniu od innych rozwiązań (reguł, norm, dyrektyw), ale wchodzić we wzajemne relacje, w zależności od celów działania, jakie stawiają sobie uczestnicy interakcji. Najczęściej, aby osiągnąć założony rezultat, nie wystarczy odwołać się do pojedynczego rozwiązania, ale należy uwzględnić istnienie wielu rozwiązań odnoszących się do danej sytuacji, czyli posłużyć się zespołem rozwiązań. Innymi słowy, upowszechniane w zbiorowości rozwiązania dylematów decyzyjnych tworzą funkcjonalne związki skupione wokół celu działania, jaki ma być osiągnięty. Instytucja to dobro niematerialne, rodzaj gotowego „pomysłu

na załatwienie sprawy”, którym może posłużyć się człowiek, kiedy próbuje osiągnąć jakiś cel działania i ma podjąć decyzję, co zrobić w danej sytuacji (stoi przed dylematem decyzyjnym). Zatem, instytucja to rodzaj „opisu działania” o walorze generalnym i abstrakcyjnym. Tzn., że może być wykorzystany przez każdą osobę, która stanie przed tym samym dylematem decyzyjnym. Instytucja przedstawia wówczas dyrektywę („mówi”), co można (należy) zrobić, lub jakiego działania nie podejmować (stanowi komunikat zawierający opis dostępnych opcji działania).

2. Skoro instytucja jest opisem dostępnych opcji działania, to należy ustalić, jak ten opis dokładnie „brzmi”, czyli jaka jest treść komunikatu, który te opcje prezentuje? Skład kompletu normatywnego obejmuje z reguły rozwiązania formalne i nieformalne, w różnych proporcjach. Jednak treść rozwiązań formalnych najczęściej jest pochodną pojawiających się wcześniej rozwiązań nieformalnych, opartych o podstawowe strategie zaspokajania potrzeb. Zaspokajanie potrzeb może odbywać się – najogólniej biorąc – dzięki dwóm rodzajom strategii działania, opartym na dwóch zasobach reguł pozyskiwania dóbr materialnych i niematerialnych. Pierwszy rodzaj strategii opiera się na wymianie ekwiwalentnej i jest źródłem istnienia zasobu rozwiązań (reguł działania) określających proces gospodarowania (pozyskiwania dóbr w drodze wymiany towarowej, lub towarowo – pieniężnej). Drugi rodzaj strategii opiera się na szczególnych relacjach powstających na skutek pokrewieństwa (altruizm krewniaczy) oraz w drodze kształtowania osobowości człowieka, poprzez uczenie się różnych sposobów nawiązywania interakcji w obrębie zbiorowości (rodziny, rodu, grupy społecznej, społeczeństwa) itd. Ta strategia jest źródłem istnienia zasobu rozwiązań określających pozyskiwanie dóbr z tytułu przynależności do zbiorowości. Rozwiązania właściwe dla obu tych

strategii bywają formalizowane, obecnie najczęściej jako normy prawa, niegdys często jako normy religijne.

Spółeczeństwo oferuje gotowe, zaakceptowane, chronione zarówno co do przebiegu działania, jak i rezultatu działania, rozwiązania dylematów decyzyjnych powiązane funkcjonalnie w schematy działania – czyli instytucje. Istnienie gotowych schematów działania pozwala bowiem uzyskać efekt kluczowy dla istnienia społeczeństwa: redukcję kosztów nawiązywania i utrzymywania interakcji. Pozwala przewidzieć przebieg nawiązywanej interakcji, określić koszty i korzyści z nią związane.

Reasumując, komplet normatywny to zbiór rozwiązań mających adekwatne znaczenie dla określenia wydatków i kosztów osiągnięcia założonego rezultatu działania, pochodzących z trzech zasobów reguł: norm prawnych (formalnych), reguł wymiany towarowo-pieniężnej i reguł pozyskiwania dóbr z tytułu przynależności do zbiorowości (nieformalnych).

3. Należy zwrócić uwagę, iż rozwiązania tworzące komplet normatywny mają różną wagę dla procesu decyzyjnego człowieka. „Rdzeń” kompletu normatywnego stanowią te rozwiązania, które w każdym wypadku muszą być uwzględnione przez „użytkownika” kompletu (osobę stosującą schemat działania), aby zakładany cel w ogóle mógł być osiągnięty, albo których dokonanie w każdym wypadku w ogóle uniemożliwia osiągnięcie celu. „Elementy miękkie” kompletu normatywnego to te rozwiązania, których dokonanie wprawdzie nie przesądza o osiągnięciu celu w ogóle, ale zwiększa szanse powodzenia, ogranicza koszty, czy też wpływa dodatnio na zakres jego realizacji (zwiększa wysokość odniesionej korzyści, wydatki) oraz te rozwiązania, których dokonanie zmniejsza szanse powodzenia, zwiększa koszty, bądź wpływa ujemnie na zakres realizacji celu (zmniejsza wysokość odniesionej korzyści, wydatki).

Nie jest tak, że rozwiązania formalne zawsze pozostają w „rdzeniu” kompletu, a nieformalne – w „elementach miękkich”. Równie dobrze może być na odwrót. Niejednokrotnie, to właśnie

rozwiązania nieformalne mają przesadzające znaczenie dla osiągnięcia celu działania, a rozwiązania formalne (jak normy prawa) tylko zwiększają lub zmniejszają zakres odnoszonych korzyści, lub ponoszonych kosztów (szerzej na ten temat zob. P. Chmielnicki: *„Tworzenie instytucji gospodarki a ustawodawstwo polskie”* Wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2015, ss. 13 – 41).

4. Elementy kompletu normatywnego są heterogeniczne, ale powiązane są ze sobą relacjami, które determinują wzajemnie kształt elementów pochodzących z różnych zasobów rozwiązań.

W aspekcie funkcjonalnym, jako całość podporządkowana jednemu celowi, tworzą zbiór o własnościach emergencyjnych (wzajemne oddziaływania elementów kompletu normatywnego i zasobów, z których pochodzą powodują wystąpienie uporządkowanych zjawisk kolektywnych). Powiązanie norm działania pochodzących z różnych zasobów norm, w jednym zestawie rozwiązań podporządkowanych wspólnemu celowi daje nową jakość, a nie jest prostą sumą elementów.

Istnieje zależność pomiędzy tempem rozbudowy, lub redukcji, poszczególnych elementów zasobu norm prawnych od bieżących zmian w stosunkach gospodarowania, powiązanych – z kolei – z przekształceniami w obrębie systemu zaspokajania potrzeb z tytułu przynależności do zbiorowości. Dzieje się tak, ponieważ reguły wszystkich trzech zasobów (prawa, reguły gospodarowania, reguły pozyskiwania dóbr z tytułu przynależności do zbiorowości) wspólnie odgrywają równorzędną rolę w budowaniu kompletów normatywnych.

Rezonansowy efekt współdziałania, w jednym komplecie normatywnym, elementów agregowanych w różnych zasobach prowadzi do tego, że odpowiednie zmiany danych statystycznych, odzwierciedlające efekty stosowania kompletu, można obserwować w każdym z zasobów, z którego pochodzą jego elementy (szerzej na ten temat Paweł Chmielnicki (red.), Anna Dybała, Michał Stachura: *„Reguły działania człowieka gospodarującego w społeczeństwie jako źródło norm prawnych”* Wyd. LexisNexis Warszawa 2010, ss. 291).

„Komplet normatywny to zbiór rozwiązań mających adekwatne znaczenie dla określenia wydatków i kosztów osiągnięcia założonego rezultatu działania, pochodzących z trzech zasobów reguł: norm prawnych (formalnych), reguł wymiany towarowo-pieniężnej i reguł pozyskiwania dóbr z tytułu przynależności do zbiorowości (nieformalnych)”

Rekomendacje i omówienia

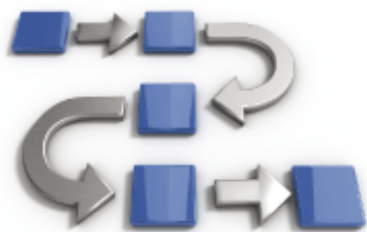
Maciej Miszewski

Maria Lissowska:
Instytucje
gospodarki
rynkowej
w Polsce.
Wyd. C.H. Beck,
Warszawa 2008,
272 s.

Instytucje gospodarki rynkowej
w Polsce

Institutions for Market Economy.
 The Case of Poland

MARIA LISSOWSKA



Wydawnictwo C.H. Beck

Wbrew swojemu tytułowi książka M. Lissowskiej nie ogranicza się wyłącznie do specyfiki polskiego systemu instytucjonalnego. Dla czytelnika pragnącego zgłębiać myśl instytucjonalną i jej zastosowania do problemów ekonomii cenny będzie z pewnością rozdział I, zatytułowany „Elementy teorii instytucjonalno-ewolucyjnej”. W literaturze polskojęzycznej jest to, jak dotąd, jedyna prezentacja teorii, stanowiącej w obrębie myśli instytucjonalnej nurt najbardziej odróżniający się od modnej, lecz uwikłanej w słabości odziedziczone po ekonomii neoklasycznej, Nowej Ekonomii Instytucjonalnej. Poza wykładem założeń ekonomii ewolucyjno-instytucjonalnej znajdujemy tu też rozważania dotyczące ewolucji instytucji, w tym roli obyczaju, a ponadto roli matrycy instytucjonalnej. W odniesieniu do tej ostatniej kategorii autorka pisze o „stabilnym rdzeniu zachowań”, co daje się jednak utożsamiać z szerzej używanym określeniem „matryca”.

Rozdział II poświęcony jest analizie Nowej Ekonomii Instytucjonalnej. Wnikliwie przedstawione zostały poglądy D.C. Northa, również w kwestii wzajemnej relacji instytucji nieformalnych i formalnych (s. 51 – 53). W tym punkcie rozważań autorka nie podkreśliła niestety różnic w podejściu do tego zagadnienia między NEI a ekonomią ewolucyjno-instytucjonalną. Szersze porównanie stanowisk obu nurtów znajdujemy natomiast na s. 69.

Reszta pracy odnosi się już do problematyki transformacji, w tym – do transformacji rynkowej w Polsce. Walory podejścia ewolucyjno-instytucjonalnego ujawniające się podczas badania procesów transformacji zostały zaprezentowane na s. 73 – 81. Szeroko została też omówiona ważka teza G.M. Hodgsona o braku faktycznego wpływu na wzrost gospodarczy cech gospodarki uznawanych za kluczowe w tym kontekście przez ekono-

mię głównego nurtu i o silnym zdeterminowaniu wzrostu przez czynniki kulturowe (s. 81 – 83).

Rozdział IV przynosi omówienie kwestii zmiany instytucjonalnej, jaką była transformacja – w ujęciu Northa, v. Hayeka, Aokiiego, Henisza i Zelnera. Autorka proponuje tu swój własny model zmiany instytucjonalnej. Wywody te są inspirujące, trzeba jednak pamiętać, że okres transformacji systemowej trwa – z punktu widzenia podejścia ewolucyjno-instytucjonalnego – dość krótko, a specyfika kulturowa krajów Europy Środkowo-Wschodniej nie sprzyja wyciągnięciu z podjętej analizy zbyt szerokiej generalizacji.

V rozdział poświęcony jest przekształceniom własnościowym w Polsce. Obraz tych przekształceń, mimo użycia podejścia instytucjonalnego, nie wnosi wiele nowego, a problem relacji „właściciel – menedżerowie” został niezbyt precyzyjnie ukazany. Ciekawy jest wątek zmian instytucji własności, gdzie autorce udało się w pełni wykorzystać zalety podejścia ewolucyjno-instytucjonalnego. Podobne zastrzeżenie można odnieść do dwu ostatnich, kończących książkę, rozdziałów. Tam, gdzie stosowane jest promowane przez autorkę podejście, wywody są spójne i przekonujące. Natomiast tam, gdzie autorka odwołuje się do publikacji spoza tego nurtu, klarowność rozważań cierpi.

Walory wcześniejszych rozdziałów pozwalają jednak zdecydowanie rekomendować omawianą pracę jako gruntowne wprowadzenie w ekonomię ewolucyjno-instytucjonalną. Pozytywne wnioski można też wysnuć z lektury bardziej empirycznej części pracy. Wskazuje ona na potencjał tkwiący w zaprezentowanym podejściu, a przy okazji ujawnia ryzyko wiążące się z eklektyzmem w doborze metod badania.

Forum na gdańskiej konferencji

Ewa Gruszewska

W dniach 12-13 maja 2016 r. odbyła ogólnopolska konferencja naukowa pt. „Nowa ekonomia instytucjonalna a nauki o zarządzaniu” zorganizowana przez Wyższą Szkołę Bankową w Gdańsku. Była to już szósta konferencja z cyklu, choć po raz pierwszy odbyła się w Gdańsku. Poprzednie edycje miały miejsce w Wyższej Szkole Ekonomii, Prawa i Nauk Medycznych w Kielcach. Konferencję otworzyli Rektor WSB w Gdańsku prof. WSB dr hab. Jan Wiśniewski oraz Dziekan Wydziału Finansów i Zarządzania prof. WSB dr hab. Marcin Kalinowski. Przewodniczący Rady Programo-

organizatorzy podzielili na 6 sesji tematycznych podejmujących szereg kwestii związanych z instytucjami i rozwojem ekonomii instytucjonalnej. Były to kolejno: *Aspekty teoretyczne i metodologiczne Nowej Ekonomii Instytucjonalnej*, *Instytucjonalne aspekty zarządzania*, *Efektywnościowe aspekty instytucji*, *Regulacyjny charakter instytucji*, *Kamienie węgielne instytucjonalizmu*, *Uwarunkowania rozwoju instytucji*. Warto w tym miejscu wspomnieć, że podczas przedostatniej sesji referaty wygłosili członkowie Forum przedstawiając zarys szerszej koncepcji badawczej mającej



Fot. Pjama (CC)

wej prof. dr hab. Stanisław Rudolf trafnie zauważył, że większość uczestników konferencji to pracownicy samodzielni, co świadczy o randze konferencji. Zachęcał do ożywionej dyskusji, gdyż jak stwierdził, jest to najważniejsza część konferencji. Gości przywitała również prof. dr hab. Anna Ząbkowicz, prezes Forum Myśli Instytucjonalnej.

Celem konferencji była wymiana poglądów na temat istoty, źródeł oraz działania i przemian instytucji, a także uwarunkowań instytucjonalnych funkcjonowania podmiotów, regionów oraz gospodarek. W konferencji uczestniczyli naukowcy specjalizujący się w ekonomii instytucjonalnej, naukach o zarządzaniu, historii myśli ekonomicznej, teorii prawa, politologii, polityce gospodarczej czy w socjologii. Wygłoszono 32 referaty, które

za zadanie systematyzację zagadnień podejmowanych przez szeroko pojęty instytucjonalizm. Referenci rozważali zatem takie zagadnienia jak *Geneza instytucji*, *Treść instytucji*, *Ewolucja instytucji* oraz *Skutki motywacyjne instytucji* podkreślając doniosłość społecznych „reguł gry” oraz to, że te same instytucje można rozpatrywać w licznych aspektach i z wielu punktów widzenia.

Odpowiednia formuła konferencji oraz wąski krąg uczestników specjalizujących się w podejmowanej tematyce wywołały szerokie i niejednokrotnie burzliwe dyskusje w czasie obrad, jak też w przerwach. Przygotowany przez organizatorów zbiór abstraktów umożliwił skupienie się na najważniejszych wątkach referatów. Konferencja pokazała, że ekonomiści instytucjonalni są w stanie zmierzyć się z

wieloma problemami gospodarczymi i rozwiązywać je stosując adekwatny zestaw narzędzi instytucjonalnych. Postulowano na zakończenie, by zamiast walczyć o wyraźne podziały, o wyraźne odrozdnienie jednych nurtów instytucjonalnych od innych, należy intensywnie dyskutować o problemach i tworzyć platformy porozumienia. Padło też kilka atrakcyjnych propozycji, które mogą przyczynić się do dalszego zacieśnienia współpracy wśród instytucjonalistów oraz roz-

woju polskiej szkoły myśli instytucjonalnej. Chodzi przecież wypracowanie pewnych wartości, z którymi wszyscy instytucjonalisci (z różnych dyscyplin) będą się identyfikować. Otwiera to na oścież drzwi na kolejne dyskusje w tym i szerszym gronie sympatyków myśli instytucjonalnej i z pewnością na kolejne konferencje z tego cyklu.

Czytaj pełen tekst sprawozdania na stronie www.forummi.pl/gdansk16

Trzecia konferencja WINIR

Sławomir Czech

W dniach 2-5 września br. odbyła się trzecia już konferencja naukowa zorganizowana przez międzynarodową sieć badawczą WINIR (*World Interdisciplinary Network for Institutional Research*) poświęcona szeroko pojętej tematyce instytucjonalizmu i badań nad instytucjami. Tematem przewodnim tegorocznego spot-

kania była relacja między instytucjami a problematyką zachowań ludzkich (*Institutions and Human Behaviour*), choć w rzeczywistości spektrum tematyczne zgłoszonych referatów było znacznie szersze. W konferencji uczestniczyło ponad 200 delegatów z 42 krajów, w tym 7 osób z Polski reprezentujących ośrodki akademickie z Warszawy, Poznania i Katowic. Ogółem wygłoszono 168 referatów zorganizowanych w 49 sesjach tematycznych, a ponadto uczestnicy konferencji mieli okazję wysłuchać czterech wystąpień przewodnich zaprezentowanych przez uznanych przedstawicieli różnych dziedzin nauk społecznych. Za miejsce spotkania obra-

historyczno-społeczne ze starym kontynentem wciąż tworzą niezwykłą atmosferę. Same obrady odbyły się w ośrodku konferencyjnym World Trade Center Boston umiejscowionym na miejskim nabrzeżu i oferującym doskonale widoki na krajobraz bostońskich wieżowców.

Choć instytucjonalizm nie jest nowym nurtem w naukach społecznych (jego początki sięgają końca XIX wieku w ekonomii i socjologii), to od kilku lat wydaje się on przeżywać spektakularny renesans w świecie akademickim stając się metodą analizy zjawisk społecznych, która pozwala na przełamywanie podziałów dyscyplinarnych oraz na postrzeganie świata poprzez obowiązujące w nim reguły gry społecznej. Tym samym pozwala na badanie sposobów funkcjonowania społeczeństw i społeczności, a przez to umożliwia zrozumienie w jaki sposób rozwiązują one konkretne problemy koordynacji i konfliktu interesów, jakie przyjmują trajektorie rozwojowe, jaki jest wpływ minionych wydarzeń na decyzje podejmowane dzisiaj, czy wreszcie w jaki sposób jest kanalizowana aktywność ludzi. Tak szerokie spektrum zainteresowań instytucjonalistów było wyraźnie widoczne na bostońskiej konferencji. Podejmowane tematy rozpościerały się bowiem od analizy reguł obowiązujących na poziomie mikro w odniesieniu do specyficznych polityk gospodarczych i społecznych aż do szerokiej perspektywy historycznej pozwalającej na uchwycenie charakterystycznych ścieżek rozwoju różnych społeczeństw i ich gospodarek.



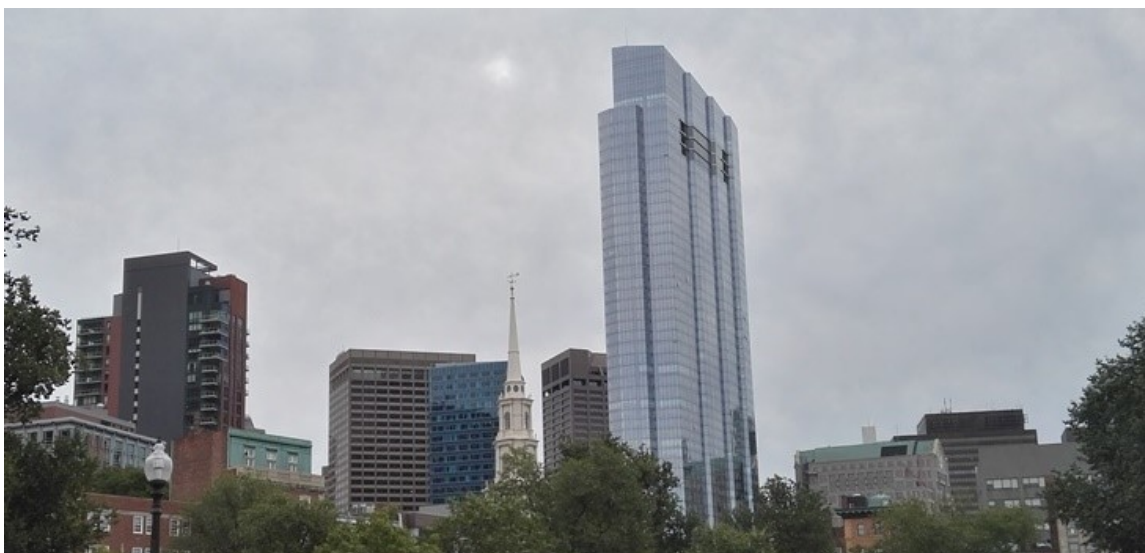
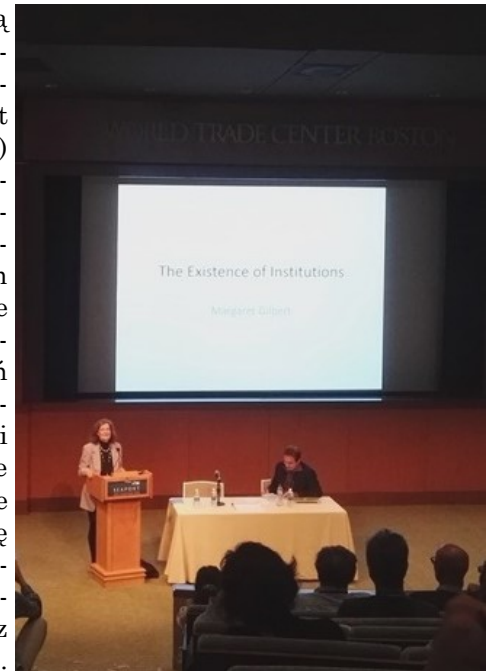
brzeżu Stanów Zjednoczonych, a więc silny i uznany ośrodek akademicki i jednocześnie „najbardziej angielskie z amerykańskich miast”, w którym powiązania

Niestety niemożliwością jest przytoczenie zakresu tematycznego wszystkich wygłoszonych referatów, a nawet wskazanie kluczowych obszarów prowadzonych rozważań (pełen program konferencji można jednak znaleźć na stronie organizatorów www.winir.org). Pewien obraz konferencji może dać natomiast przytoczenie kluczowych myśli czterech wystąpień przewodnich, które nie bez powodu cieszyły się dużym zainteresowaniem uczestników konferencji.

Pierwsze z nich zostało wygłoszone przez Daron Acemoglu (MIT), który wygłosił referat na temat ekonomii politycznej budowania instytucji państwa i jego roli w zapewnianiu wysokiego standardu życia obywateli. Opracowanie to było częścią szerszej pracy podjętej wspólnie z Jamesem A. Robinsonem i jednocześnie zapowiedzią nowej publikacji książkowej, która będzie kontynuacją rozważań umieszczonych w pracy *Dla czego narody przegrywają*. Autorzy zamierzają w niej dowieść, że jedynie silne państwa ograniczane przez silne społeczeństwa mogą dostarczać takich dóbr publicznych (przede wszystkim w sensie rządów prawa i sprawnego zarządzania), które będą sprzyjać długofalowemu rozwojowi społeczno-ekonomicznemu. Następnie John L. Campbell (Dartmouth College) zastanawiał się nad sprawnością małych państw stojących wobec zewnętrznych wyzwań w postaci np. kryzysu 2008-2010. Na podstawie przypadków Danii, Szwajcarii i Ir-

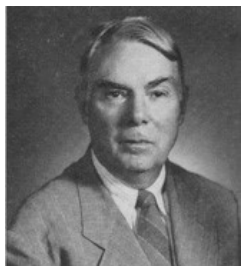
landii przekonywał, że liczy się tutaj specyfika idei, interesów i instytucji, które albo pozwalają na skuteczne zarządzanie sytuacjami kryzysowymi, albo paraliżują podejmowane działania antykryzysowe. Profesor filozofii Margaret P. Gilbert (University of California) podjęła temat istnienia instytucji jako zjawiska zbiorowego i społecznego zarazem. Jej zdaniem błędem jest traktować instytucje jako abstrakcyjny zbiór reguł czy schematy działań ludzkich, ponieważ instytucje „żyją” wraz z ludźmi i społeczeństwem. Wreszcie Henry Hansmann (Yale Law School) zwrócił uwagę na zbliżony sposób funkcjonowania organów rządowych różnego szczebla oraz podmiotów komercyjnych. Współcześnie mają one ze sobą wiele wspólnego w wymiarze zarządzania bieżącymi procesami czy egzekwowania należności. Obserwowane przez prelegenta procesy społeczne i administracyjne skłaniają go do konstatacji, że znany nam model samorządów będzie coraz bardziej ulegał ideom zarządzania celowego oraz wykonawczej fragmentyzacji ze względu na ich bardziej efektywny i pragmatyczny charakter.

Czytaj pełen tekst sprawozdania na stronie www.forummi.pl/boston16



Walton Hamilton o instytucjonalnej teorii ekonomii

Sławomir Czech



Walton Hale Hamilton (1881-1958)

ukończył studia ekonomiczne na Uniwersytecie Teksasu w Austin, doktoryzował się na Uniwersytecie Michigan w 1913 roku. Wykładowca na Uniwersytecie Chicago, w Amherst College i w Brookings School of Economic and Political Science (Washington, D.C.). W latach 1928-1948 profesor prawa w Yale Law School. Członek "trustu mózgow" F.D. Roosevelta podczas New Dealu; jako pracownik agencji National Recovery Administration zajmował się głównie problematyką trustów i zawodnościami rynku.

W literaturze opisującej początki i ewolucję ekonomii instytucjonalnej często spotyka się odniesienie do tekstu Waltona Hamiltona z 1919 roku o instytucjonalnym podejściu do teorii ekonomii. Nie jest to naturalnie sprawa przypadku, ponieważ uznaje się, że to Hamilton ukuł pojęcie ekonomii instytucjonalnej, której istotę wyłożył właśnie w tym zwięzłym opracowaniu. Niestety odwołanie do tego symbolicznego źródła kończy się zazwyczaj na podaniu informacji o pionierskim użyciu pojęcia ekonomii instytucjonalnej, a sama treść artykułu pozostaje w ukryciu. Czyżby nie było w nim nic wartego przytoczenia po blisko stu latach od jego publikacji? Oczywiście problemy tamże poruszane interesują dzisiaj głównie historyków myśli ekonomicznej, ale kilka uwag wydaje się być wciąż nad wyraz trafnych i aktualnych nawet dzisiaj. Niemniej jednak tekst należy odczytywać w kontekście epoki, a więc zjawiska postępującego industrializmu i narastającej krytyki ekonomii neoklasycznej.

Podstawowym przesłaniem artykułu Hamiltona jest teza, że ekonomia instytucjonalna zasługuje na miano teorii ekonomii (w sensie, jak można się domyślać, głównego nurtu) dlatego, że jest ona zdolna do uchwycenia gospodarki jako całości. Badanie zwyczajów, konwencji i porozumień między działającymi podmiotami pozwala na zrozumienie zasad funkcjonowania nowoczesnej gospodarki przemysłowej i jej znaczenia dla dobrobytu ludzkości, podczas gdy problemy wartościowania i podziału podejmowane przez ekonomię neoklasyczną należą już do minionej epoki. Dorobek tej ostatniej jest oczywiście wartościowy i nie powinien być odrzucony *per se*, ale jego wyrywkowość i fragmentaryczność uniemożliwiają uznanie go za ogólną teorię ekonomii. W takim przypadku równie dobrze teoria pieniądza czy teoria sprawozdawczości mogłyby rościć sobie prawo do bycia właśnie teorią ekonomii.

Wobec powyższego tylko podejście instytucjonalne jest w stanie wyjaśnić naturę porządku gospodarczego. Innymi słowy, dzięki badaniu instytucji i relacji między nimi można dociekać problemu bogactwa

społeczeństw oraz jego dystrybucji. W ten sposób nawiązuje się zresztą do klasycznych pytań stawianych przez Adama Smitha i Johna Stuarta Milla. Niestety ani współczesna Hamiltonowi problematyka kształtowania się cen, ani badania wartości reprezentowane przez ekonomię neoklasyczną nie są w stanie w sposób satysfakcjonujący nawiązać do tych kluczowych problemów ekonomii. Należy raczej dociekać w jaki sposób rozwiązuje się bieżące problemy gospodarcze, jakie panują w danym społeczeństwie zwyczaj i reguły zachowań, jakie obowiązują wzorce myślenia i rozumowania ludzi. Słowem, rozchodzi się o poznanie sposobu organizacji społeczeństwa przemysłowego.

Co w takim razie decyduje o tym, czy dany sposób analizy zjawisk ekonomicznych może zostać uznany za teorię ekonomii? Hamilton podaje pięć kryteriów warunkujących taką możliwość pokazując jednocześnie, że to ekonomia instytucjonalna spełnia je w całej rozciągłości.

Po pierwsze, *teoria ekonomii powinna jednoczyć nauki ekonomiczne*. Są one bowiem zbyt rozproszone, by mogły tworzyć jedną spójną całość. Ekonomia instytucjonalna cechuje się natomiast tym, że umiejscawia poszczególne nurty analizy ekonomicznej w ramach systemowo widzianego porządku gospodarowania. Ponadto jej narzędzia i wnioski mogą służyć jako punkt wyjścia dla nurtów bardziej specjalistycznych (jak np. ekonomika fiskalna, transportu, czy ubezpieczeń).

Po drugie, *teoria ekonomii powinna zajmować się kwestią kontroli w sensie ograniczeń, zakazów i nakazów nakładanych na ludzkie działanie*. Aktywność jednostek jest bowiem poddana konwencji, zwyczajom i różnorodnym regułom zachowań, które decydują o podejmowanych działaniach, ich skuteczności i efektywności. Zakładanie, tak jak to czynią ekonomiści neoklasycyści przywiązani do idei leseferyzmu, że aktywność ludzi jest wolna od ograniczeń, jest kontrfaktyczne ze wszystkimi tego konsekwencjami.

Po trzecie, *przedmiotem badań teorii eko-*

nomii powinny być instytucje. Dzięki badaniu treści instytucji, ich ewolucji i wzajemnych relacji, możliwe jest poznanie reguł rządzących społeczeństwem industrialnym. Tym samym nadzorowanie lub reformowanie określonych sfer działalności gospodarczej (jak polityka pieniężna czy prawo handlowe) wymaga znajomości określonych instytucji oraz sposobów ich oddziaływania na zachowania ludzi.

Po czwarte, *teoria ekonomii powinna zajmować się zjawiskami procesowymi*. Układy instytucjonalne, takie jak systemy konkurencji, własności, płac i cen, podlegają nieustannym zmianom wywoływanym przez czynniki zewnętrzne i wewnętrzne, które nie muszą dążyć do żadnej apriorycznie założonej równowagi. Charakteryzują się one raczej swoją własną logiką, która nieustannie się zmienia i dostosowuje do zmieniających okoliczności. Zmiany te zachodzą zresztą w różnym tempie oraz z różną intensywnością.

Po piąte, *teoria ekonomii musi być osadzona na realistycznej teorii działania ludzkiego*. Jednostki działają bowiem w określonych strukturach instytucjonalnych, a założenia skrajnego indywidualizmu, pełnej racjonalności i ideałów utylitarystyki przynależą raczej do przeświadczeń XVIII wieku. Tymczasem chodzi o ustalenie konkretnych motywów działania ludzkiego wychodzących poza wąsko rozumiany interes własny. Ponadto należy zwrócić uwagę na fakt, że decyzje ludzi łączą się ze sobą w czasie – działania podjęte w przeszłości niejednokrotnie decydują o tym, jakie decyzje podejmiemy w przyszłości.

Hamilton dokonuje zatem krytyki neoklasycznego sposobu postrzegania procesów ekonomicznych ze szczególnym uwzględnieniem faktu, że wciąż stanowi on, mimo wszystkich swoich słabości, dominujący nurt myślenia o zjawiskach ekonomicznych. Jego zdaniem to raczej ekonomia instytucjonalna posiada wszystkie cechy predysponujące ją do zajęcia miejsca czołowego nurtu w nauce ekonomii. Niestety nie ma żadnej pewności czy tak właśnie się stanie. Historia sugeruje bowiem, że akceptacja i przetrwanie teorii zależy od jej zdolności do wpa-

wania się we wzorce myślenia właściwe danym czasom. Jeśli zatem świat nauki i polityki będzie oczekiwał sformalizowanej teorii wartości, ekonomia instytucjonalna pozostanie w jej cieniu. Ale jeśli będzie chciał zrozumieć to, jak faktycznie funkcjonuje świat społeczny, wówczas ekonomia instytucjonalna przetrwa i stanie się ogólną teorią ekonomii.

Omawiany tekst przynależy do wczesnego etapu twórczości Hamiltona, wówczas jeszcze wykładowcy ekonomii w Amherst College w stanie Massachusetts. Swojemu holistycznemu podejściu do badania zjawisk społecznych pozostał jednak wierny i później, kiedy został profesorem prawa (choć bez prawniczego wykształcenia) na Uniwersytecie Yale w 1928 roku. Dał się wówczas poznać jako wpływowy zwolennik prawniczego realizmu, stojącego w opozycji do formalistycznego ujęcia prawa. Hamilton utrzymywał, że określone przepisy prawa powstały w konkretnych okolicznościach historycznych i społecznych, więc literalne trzymanie się ich treści może prowadzić do społecznie niepożądanych rezultatów. Postrzegał też prawo – podobnie jak ekonomię i nauki społeczne w ogóle – jako element większej całości systemowej: społecznej, ekonomicznej i politycznej. Tym samym w swojej praktyce prawniczej i działalności akademickiej zajmował się analizą procedur działania i ich prawnego obudowania, a nie poszczególnymi działami prawa. I choć współcześnie taki sposób widzenia prawa nie stanowi już żadnego novum, to wówczas traktowany był jako przełomowe podejście do analizy i stosowania prawa.

Opracowano na podstawie:

Walton H. Hamilton (1919): *The Institutional Approach to Economic Theory*. „The American Economic Review”, vol. 9/1, s. 309-318.

„Institutional economics alone meets the demand for a generalized description of the economic order. Its claim is to explain the nature and extent of order amid economic phenomena, or those concerned with industry in relation to human well-being. (...) it attempts to tell ‘why all of us are as well off as we are’ and ‘why some of us are better off than others’” (s. 311)

Konferencje, spotkania, wydarzenia

- ⇒ Konferencja „**Association for Social Economics at the Midwest Economics Association Annual Meeting**”, 31 marca – 2 kwietnia 2017 r., Cincinnati, Ohio, Stany Zjednoczone. Tematem przewodnim konferencji jest ekonomiczny wymiar społecznych relacji i sieci w kontekście solidarności, etosu komunitariańskiego i kolektywnych aspektów gospodarowania.
<http://mea.grinnell.edu/>
Termin przesyłania abstraktów upływa 6 października 2016 r.
- ⇒ Konferencja „**11th History of Recent Economics Conference**”, 21-22 kwietnia 2017 r., Lucerna, Szwajcaria. Cykliczna konferencja poświęcona powojennej historii myśli ekonomicznej. Preferowane podejście interdyscyplinarne, związane z historią i socjologią nauki.
<http://www.hiresco.org>
Termin zgłaszania abstraktów upływa 14 października 2016 r.
- ⇒ Sympozjum „**On the 150th Anniversary of the Publication of Capital**”, 6 kwietnia 2017 r., Nowy Jork, Stany Zjednoczone. Spotkanie poświęcone marksowskiej krytyce ekonomii politycznej w 150 rocznicę publikacji „Kapitału”.
http://www.hofstra.edu/pdf/community/culetr/marx_critique_call_for_papers.pdf
Termin zgłaszania abstraktów upływa 15 października 2016 r.
- ⇒ Konferencja „**The 34th International Labour Process Conference: Re-Connecting Work and Political Economy**”, 4-6 kwietnia 2017 r., Sheffield, Wielka Brytania. Celem konferencji jest spojrzenie na kwestie pracy i zatrudnienia w kontekście szeroko ujętych procesów gospodarczych, jak finansjalizacja i globalny wymiar produkcji.
<http://www.ilpc.org.uk>
Termin nadsyłania abstraktów mija 21 października 2016 r.
- ⇒ Konferencja „**Social Finance, Impact Investing, and the Financialization of the Public Interest**”, 23-24 marca 2017 r., Hamburg, Niemcy. Tematem przewodnim konferencji jest sektor finansów w społecznych i jego wpływ na rozwój gospodarczy i politykę społeczną w czasach oszczędności publicznych.
<https://www.ehess.fr/fr/node/9746>
Termin przesyłania abstraktów upływa 2 listopada 2016 r.
- ⇒ Konferencja „**Association for Social Economics at the Eastern Economic Association meetings**”, 25-28 lutego 2017 r., Washington D.C., Stany Zjednoczone. Organizatorzy zachęcają do zgłaszania opracowań integrujących ekonomię z innymi naukami społecznymi, w tym filozofią, socjologią, geografiami, politologią i antropologią.
<https://www.qu.edu/eea/43rd-annual-conference/>
Termin zgłaszania abstraktów upływa 21 listopada 2016 r.
- ⇒ Konferencja „**9th International Conference on Applied Economics. Contemporary Issues in Economics**”, 22-23 czerwca 2017 r., Toruń. Tematyka konferencji skoncentrowana jest na globalnym wymiarze transformacji gospodarczej w perspektywie mikro i makroekonomicznej.
<http://contemporary-issues.pl>
Termin zgłoszeń upływa 15 listopada 2016 r. (I termin) i 15 lutego 2017 r. (II termin).